

Kacper Borkowski
Wydział nauk ekonomicznych

Co by fajnie było mieć?

Ten temat zaciekał mnie ze względu na rozległość jego interpretacji. Myślę, że istnieje niezliczona ilość wynalazków, które są przydatne, a nie zostały do czasów teraźniejszych stworzone. Jednak wynalazkiem, który ja uważam za „najfajniejszy” oraz ten, który jest najbliższy mojemu sercu jest teleport.

Od najmłodszych lat marzyłem o takim wynalazku, który ułatwiłby wszystkim przemieszczanie się, a sama podróż nie zajmowałaby dłużej niż kilka sekund, gdzie można byłoby dotrzeć w każdy zakątek na świecie. Oprócz tego, w zależności jak duży byłby ten teleport mogłoby to również ułatwić transport różnych produktów, czy po prostu stanowiłoby uproszczenie przeprowadzki. Ograniczyłoby to również zanieczyszczenia powietrza przez spaliny wytwarzane przez inne środki transportu. Widzę jednak wady, które mogłyby posłużyć jako argument przeciwny stworzeniu tego wynalazku. Jako pierwszy przyszedł mi na myśl upadek branży transportowej, a na pewno spadek zainteresowania innymi środkami transportu. Oprócz tego problemem byłyby ataki terrorystyczne, gdyż podróż następowałaby bez żadnej kontroli i każdy mógłby dostać się w dowolne miejsce na świecie. Ostatnim argumentem, który mógłby stanowić problem, jest przemyt broni/narkotyków bądź jakichkolwiek nielegalnych towarów, co spowodowałoby rozrost nielegalnych źródeł zarobku i tym samym szarą strefę na świecie.

Podsumowując wynalazek ten miałby zarówno wady jak i zalety, jednak uważam, że przy odpowiednich restrykcjach i zabezpieczeniach byłoby to możliwe do zrealizowania, a sam wynalazek ułatwiłby życie wielu ludziom.